

Wielki milionami powiększony

W piątek 28 lutego po kilku latach starań umowę uroczystie podpisali wicepremier i minister kultury Piotr Gliński oraz marszałek województwa łódzkiego Grzegorz Schreiber. Wydarzenie uświetniły występy kwartetu Opera String Quartet i Zespołu Wokalnego Kameralistów Łódzkich. Dotacja (3,1 mln zł rocznie) z budżetu resortu kultury da możliwość zwiększenia liczby spektakli, zapraszania artystów o światowej renomie, poszerzenia oferty artystyczno-edukacyjnej.

- To jest szczęśliwy dzień dla kultury łódzkiej. Dziś finalizujemy to, do czego z panem marszałkiem zobowiązaliśmy się jakiś czas temu. Umowa o współprowadzeniu oznacza, że ta instytucja będzie miała dodatkowe wsparcie, właściwie od dzisiaj. Wiemy, że potrzeby są duże, a dziś usłyszałem o kolejnych potrzebach. Będziemy je kolejno z panem marszałkiem, mam nadzieję, realizowali - mówił minister Piotr Gliński. - Takie momenty są ważne, bo zbieramy się uroczystie, by mówić o rzeczach, które są dla nas ważne.

Minister dodał, że Teatr Wielki ma znaczenie ponadregionalne, a instytucje, z którymi takie umowy są podpisywane na to zasługują (W ostatnich latach były to Filharmonia Łódzka i Teatr Muzyczny, od lat współprowadzone jest Muzeum Sztuki, tu jednak przy mniej więcej proporcjonalnym podziela jego budżetu pół na pół.). Zauważył też, że przy rosnących potrzebach instytucji taka umowa zwiększa perspektywy rozwojowe, ale oznacza także lepszy dostęp do środków inwestycyjnych ministerstwa oraz dotacji celowych.

- Teatr Wielki jest kolejną w tym etapie instytucją, z którą taka umowa została podpisana. ale państwo wiecie, że miał być pierwszą. Z różnych przyczyn, niezależnych od nas, to się nie stało. Tym większa radość, że udało się ten etap domknąć tutaj, w Teatrze Wielkim. Udało się do tego dojść krok po kroku, a to jest znakomita instytucja kultury naszego miasta - mówi marszałek województwa Grzegorz Schreiber. - Ale, panie premierze, tutaj mam poważny problem. Nie wiem, czy pan wie, ale z Teatrem Wielkim w Łodzi tak krótkich umów to nie ma. Wie o tym najlepiej... Królowna Śnieżka, bo to ona związała się z tą sceną 50 lat temu. 13 marca minie pół wieku od premiery tego spektaklu. I o taką perspektywę nam chodzi.

Grzegorz Schreiber przypomniał, że opera ma zagwarantowane rocznie 31 mln zł - minimalnie, zaś obecność ministerstwa przy współprowadzeniu Teatru Wielkiego to olbrzymie pole możliwości.

- Mam nadzieję, że nasza instytucja państwa, panów, nie zawiedzie, a ja nie zawiodę naszych pracowników, bo przecież teatr to pracownicy, to ludzie. Bez państwa nie byłoby tej instytucji - podkreślił dyrektor opery Dariusz Stachura, dodając, że wspomniane dotacje celowe otwierają możliwość m.in. zajęcia się akustyką sali i widowni, którą trzeba poprawić, i szeregiem innych pilnych potrzeb.

red. / tk

fol. Joanna Miklaszewska / mat. teatru